Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

UWAGA. W razie zmiany właściciela realności oddać obecnemu właścicielowi lub administratorowi realności.

Nr. 2/115. Kraków, czerwiec 1930 r. Rocznik XVIII.

CZASOPISMO WŁAŚCICIELI REALNOŚCI

ORGAN TOWARZYSTWA KATOL. WŁAŚCICIELI REALNOŚCI M. KRAKOWA I GMIN PRZYŁĄCZONYCH.

Numer pojedynczy **60 gr.**

Członkowie Tow. katol. właść. realn., w Krakowie, którzy zapłacą całoroczną wkładkę, otrzymują Czasopismo **bezpłatnie**, gdyż należytość za prenumeratę mieści się w opłacanej przez członków rocznej wkładce.

Redakcja i Administracja:
UL. KARMELICKA 15, I. P.
Telefon Nr. 1340.
Redaktor odpowiedzialny:
Dr ROMAN HELL

Ogłoszenia przyjmuje administracja, Kraków, ul. Karmelicka L. 15, I. p.
CENY OGŁOSZEŃ:
Cała strona 160 zł., 1/2 str. 80 zł., 1/4 str. 40 zł., 1/8 str. 20 zł., 1/16 str. 10 zł. Nadesłane 50 gr. Drobne ogłoszenia za słowo 6 gr. (najmniej 10 słów).

Biuro Towarzystwa katol. właścicieli realności znajduje się przy ulicy **Karmelickiej L. 15, I. piętro, telefon 1340,** członkom udzielają **bezpłatnie**:

a) **informacji i porady prawnej** codziennie od godziny **6—7½** wieczór adwokat Dr. Hell,

b) **informacji i porady w sprawach podatkowych** w poniedziałki i czwartki od godz. **5—7** wieczór emeryt. Radca skarbowy Skrzydylka.

Doroczny Zjazd Rady Naczelnej Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej w Polsce.

Dnia 1 czerwca r. b. odbył się doroczny Zjazd Rady Naczelnej Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej w Polsce w sali Tow. Kredytowego m. Warszawy.

Po wysłuchaniu nabożeństwa w kościele św. Krzyża, odprawionego przed wielkim ołtarzem o godz. 9-tej zrana salę Tow. Kredytowego wypełnili delegaci Związku, którzy licznie zjechali na doroczne obrady Rady Naczelnej. Ogółem około 100 delegatów reprezentowało blisko 15.000 członków poszczególnych organizacyj.

Zagajenie Zjazdu i wybór prezydjum.

Zjazd zagaił prezes Zarządu Związku, red. Kazimierz Janikowski, witając delegatów i przybyłych gości: dyrektora departamentu budowlanego M. R. Publicznych, p. radcę Opolskiego, radcę Min. Spraw Wewnętrznych, p. Kowalewskiego, prezydenta m. Warszawy, p. Słomińskiego, prezesa Dyr. Tow. Kredytowego m. Warszawy, p. Libickiego, delegata Izby Przemysłowo Handlowej, Warszawskiej pana Chojeckiego, członków Klubu Narodowego senatora Plucińskiego

Fundusze Towarzystwa na wyczerpaniu

z powodu zalegania członków z wkładkami!

Bezwłoczne wyrównanie wkładek konieczne! — Zalegający z wkładkami nie otrzymają już następnego numeru Czasopisma.

Wkładka na rok 1930: 1) Właściciele domów parterowych i I-piętrowych płacą rocznie 15 złotych. 2) Właściciele domów II-piętrowych i wyższych płacą rocznie 24 zł. 3) Właściciele domów dwóch płacą wkładkę o 50% wyższą. 4) Właściciele domów trzech lub więcej płacą wkładkę o 100% wyższą.

i posłów Staniszkisa, Osadę i Mazura, reprezentanta klubu B. B. W. R., posła Snopczyńskiego, wreszcie czcigodnego prezesa honorowego, prof. Adolfa Suligowskiego.

Przewodniczącym obrad wybrany został Dr. Juljan Gertler.

Projekty rozwiązania sprawy mieszkaniowej.

Referat red. K. Janikowskiego.

Mówca rozpoczyna od charakterystycznego sprawozdania sądowego. Warszawski sąd apelacyjny w tych dniach rozpatrywał sprawę właściciela podmiejskiego domu o podpalenie własnej sadyby. Lokatorzy, jako świadkowie, zgodnie ustalili, że nikt inny nie miał interesu w podpaleniu domu, jak tylko gospodarz. Sprawa ta — to signum temporis. Jaskrawo maluje ona położenie właścicieli miejskich. Dalej referent obrazuje położenie własności miejskiej na skutek wzrastających opłat i świadczeń na korzyść gmin miejskich. W radach miejskich większość stanowią przeważnie żywioły lewicowe, ze strony ludności brak poszanowania cudzej własności, ze strony lokatorów — wyzysk, powodowany przez Ust. o Ochr. Lokatorów. Przewlekły wymiar sprawiedliwości pogarsza sytuację.

Mówca wskazuje na liczne przykłady położenia własności miejskiej w różnych miastach. Opierając się na urzędowych tablicach przedwojennej dochodowości referent wskazuje, że kapitał ulokowany w nieruchomościach albo nie rentuje się wcale, albo rentuje się w stopniu minimalnym i że stan obecny równa się tak zwanej zimnej socjalizacji, to jest pozbawieniu dochodowości nieruchomości miejskich. Skutkiem prowadzenia takiej gospodarki znaczna część domów rozpada się w gruzy, reszta niszczeje, a kapitał ulokowany w nieruchomościach ugoruje bezpłodnie. Stan taki powoduje brak zaufania zagranicy do państwa i zanik budownictwa.

Projekty rozwiązania sprawy mieszkaniowej idą po linji nowych obciążeń własności nieruchomej miejskiej, tworzenia podatkowego kapitału budowlanego, utrzymania wyjątkowego ustawodawstwa mieszkaniowego i etatyzacji.

Mówca szczegółowo omawia projekty Komitetu Rozbudowy m. st. Warszawy, Przemysłowców budowlanych, którzy przewidują zniesienie ograniczeń dopiero za lat 50, wreszcie projekt Izby Przemysłowo-Handlowej Warszawskiej, który streszcza i analizuje krytycznie. Wspomina wreszcie referent o kilku mniej znanych projektach, przytacza negatywne poglądy Gdańskiej Izby Przem. Handl. na sposób rozwiązania sprawy mieszkaniowej w Niemczech, który to system stał się kamieniem węgielnym wszystkich projektów polskich, wreszcie, jako antytezę, omawia stanowisko własności nieruchomej miejskiej i ostatnią broszurę p. t. „Projekty budowlane" p. Jerzego Schimla, asystenta Uniwersytetu w Poznaniu, który przeciwstawia się z punktu widzenia ekonomji politycznej wszystkim poprzednio omówionym projektom.

Streszczając referat swój mówca stawia tezy następujące:

Stan własności nieruchomej miejskiej i sytuacja finansowa i prawna właścicieli nieruchomości miejskich w Polsce pogarsza się systematycznie z roku na rok, a to przez:

a) zwiększenie podatków opłat i świadczeń jawnych i ukrytych na rzecz gmin miejskich.

b) przez supremację w większości zarządów gmin przez żywioły wywrotowe i lewicowe nad praworządną i twórczą warstwą właścicieli nieruchomości,

c) przez brak poszanowania ze strony lokatorów i wogóle ludności własności miejskiej,

d) przez stosowany w dalszym ciągu wyzysk finansowy, oparty na szkodliwie skonstruowanej Ustawie o Ochronie Lokatorów,

e) przez przewlekły wymiar sprawiedliwości w sprawach mieszkaniowych, czyniący illuzorycznym wymiar sprawiedliwości w stosunku do właścicieli nieruchomości nawet w zakresie tej resztki praw własności miejskiej, jaką im wyjątkowe prawodawstwo pozostawiło.

Zważywszy na powyższe, a więc na dotychczasowy stan własności nieruchomej i wypływające zeń katastrofalne skutki dla ludności miejskiej i Państwa, oraz biorąc pod uwagę projekty ustawodawcze, mające w przyszłości obowiązywać w dziedzinie prawodawstwa mieszkaniowego, Rada Naczelna Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej w Polsce uznaje projektowaną drogę rozwiązania sprawy mieszkaniowej za błędną, szkodliwą dla społeczeństwa i państwa, katastrofalną dla miejskiej własności nieruchomej, a nie prowadzącą do zwalczania głodu mieszkaniowego w Polsce.

Powołując się na autorytety ekonomiczne, jak prof. Kemmerera, b. ministra, a obecnie prezesa Izby Przemysłowo Handlowej Warszawskiej inż. Cz. Klarnera (Polityka Mieszkaniowa w Polsce i zagranicą), na prof. Taylora, na starszego asystenta Uniwersytetu Poznańskiego Jerzego Schimla, na przytoczone przez nich przykłady polityki mieszkaniowej zagranicą, na uchwały zapadłe na szeregu posiedzeń organizacyj gospodarczych i zjazdów, Radą Naczelna Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej w Polsce stawia wnioski następujące:

1) Ożywienie ruchu budowlanego w kraju i zażegnanie głodu mieszkaniowego osiągnąć się da jedynie:

przez stopniowy powrót do prawa ogólnego w dziedzinie mieszkaniowej, a więc przez wyznaczenie terminu stopniowego wygaśnięcia Ustawy o Ochronie Lokatorów,

przez stopniowe doprowadzenie do rentowności kapitału, ulokowanego w nieruchomościach, oraz

przez zagwarantowanie przez państwo, że własność nieruchoma miejska przestanie być objektem prześladowanym przez prawo.

2) Istniejące ochronne ustawodawstwo mieszkaniowe, wypływające z przesłanek, że należy zabezpieczyć ludności dach nad głową i uchronić ją od wyzysku, chybiło celu. Ostrze tego prawodawstwa zwróciło się w kierunku wręcz odwrotnym zamierzonemu uprzednio: ludności najuboższej nie zabezpieczyło dachu nad głową, a stało się źródłem wyzysku tych, którzy rzekomo mogli byli wyzyskać sytuację.

Okazuje się, jak obłudnem było twierdzenie, że ludność nie może płacić rzeczywistych cen kosztów mieszkania, skoro dziś wszystkie wnioski rozwiązania sprawy mieszkaniowej opierają się na podwyżkach komornego.

3) Będąc w zasadzie zwolenniczką popierania inicjatywy prywatnej, a przeciwniczką etatyzmu, Rada Naczelna uznaje, że w stanie przejściowym dopuszczalne jest tworzenie funduszu budowlanego drogą opodatkowania ludności na potanienie kredytu budowlanego.

4) Rada Naczelna uznaje, że jedyną formą popierania budownictwa powinno być staranie o potanienie kredytu budowlanego i dostarczenie tanich kredytów przedewszystkiem tym, którzy gotowi są umieścić w budowie największy procent kapitału własnego. Ci powinni mieć pierwszeństwo w otrzymywaniu tanich kredytów budowlanych; bezwzględne popieranie budownictwa spółdzielczego, komunalnego, lub rządowego, jako droższego od prywatnego, powinno być poniechane.

5) Rada Naczelna poleca Zarządowi, iżby po zapoznaniu się z konkretnemi projektami Rządu w zakresie prawodawstwa mieszkaniowego, wystąpił do Rządu i Ciał Prawodawczych z odpowiednio umotywowanemi memorjałami w myśl powziętych na Zgromadzeniu Rady Naczelnej uchwał.

Obrona Własności Nieruchomej Miejskiej na terenie Samorządu.

Referat radnego p. L. Rząśnickiego.

Referent zobrazował niepokojący wzrost budżetów samorządowych. Gdy w r. 1927/28 wysokość budżetów samorządów miejskiego i powiatowego wynosiła 740,650.000 zł., to już w roku następnym 1928/29 stanowiły one przeszło 1 miljard 199 miljonów.

W latach następnych budżety te uległy dalszemu wzrostowi, zwłaszcza szybko wzrastały budżety gmin miejskich.

W niemniejszem tempie wzrastały budżety przedsiębiorstw miejskich.

By osiągnąć tak wysokie dochody, samorządy starają się nacisnąć śrubę podatkową do ostatecznych granic, przemycają ukryte podatki w opłatach komunalnych oraz starają się przerzucić na właścicieli nieruchomości miejskich opłaty za czyszczenie ulic i budowę chodników i bruków. Wszystko to czynią wbrew istniejącym przepisom prawnym.

By pokryć deficyty, wywołane rozbudową administracji i rozrostem przedsiębiorstw etatystycznych, samorządy uciekają się do nielegalnego obciążania ludności miejskiej opłatami na leczenie ubogich oraz opłatami drogowemi.

Działo się to wszystko przy daleko posuniętej tolerancji władz nadzorczych.

Ludność wnosiła rekursy i płaciła lichwiarskie kary za zwłokę.

Dopiero w ostatnich czasach Najw. Trybunał Administracyjny ogłosił wyroki, uznające za nielegalny wymiar i pobór podatków wstecz oraz pobór opłat kuracyjnych i drogowych (od miast wydzielonych z powiatów).

Władze nadzorcze nie respektowały jednak nawet swych własnych okólników, zatwierdzając uchwały Rad Miejskich, które przekraczały normy, wyznaczone w okólnikach co do komunalnego dodatku do państw podatku od nieruchomości.

Pod tym względem zwłaszcza ucierpiała własność nieruchoma miast Łodzi (125 proc.), Krakowa (100 proc.), Lwowa (75 proc.), oraz miast, które zaciągły pożyczkę Ulenowską (100 proc.).

Taka polityka samorządów zrujnowała płatników i spowodowała coraz mniejszą ich wypłacalność, co pociągnęło za sobą duże luki w budżetach samorządowych, a co za tem idzie — pogłębiła kryzys finansów komunalnych.

W wyniku referatu p. radnego L. Rząśnickiego zostały przyjęte przez Radę Naczelną jednomyślnie następujące wnioski postawione przez referenta:

„Zważywszy, że dotychczasowy system gospodarki miejskiej, doprowadził przeważną część miast polskich do stanu graniczącego z bankructwem i spowodował zubożenie ludności miejskiej, co się wyraziło w masowem zamykaniu warsztatów handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych oraz w osłabieniu akcji remontowej właścicieli nieruchomości, powodując wzmożenie kryzysu bezrobocia i bezdomności, Walny Zjazd Rady Naczelnej Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej w Polsce, celem uzdrowienia gospodarki miejskiej, uznaje za konieczne i pilne przeprowadzenie następujących zarządzeń:

I. Spowodować obniżenie budżetów samorządowych, drogą z jednej strony zahamowania rozrostu administracji i jej usprawnienia, a z drugiej strony drogą ograniczenia akcji inwestycyjnej samorządów do takich granic, na jakie pozwalają dysponowane środki materjalne.

II. Uregulować w drodze ustawodawczej wysokość ciężarów, które mają być ponoszone przez ludność na rzecz samorządu oraz przeprowadzić zryczałtowanie tych ciężarów, ponieważ niepewność co do wysokości ciężarów uniemożliwia wszelką celową go-

spodarkę, wielka zaś liczba nakazów płatniczych z tytułu podatków i opłat komunalnych, spadających na ludność miast, nie pozwala płatnikom zorjentować się w ich legalności, budząc zrozumiałe rozgoryczenie.

III. Między innemi zarządzeniami należy przeprowadzić:

a) ustawowe unormowanie wysokości obciążeń własności nieruchomej miejskiej z tytułu dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości, w granicach nie przekraczających, zależnie od wielkości miasta od 10 do 50 proc. podatku państwowego;

b) do czasu przeprowadzenia ustawowego unormowania — należy spowodować przestrzeganie obowiązującego okólnika ministerjalnego, co do wysokości dodatku komunalnego, nie przekraczającej 25 procent podatku państwowego w całej Polsce oraz w wyjątkowych tylko wypadkach, przewidzianych w okólniku — do wysokości nie przekraczającej 50 proc.;

c) spowodować obniżenie dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości w tych miastach, gdzie zostały przekroczone wyżej wymienione normy.

IV. Wyjaśnić gminom miejskim o niedopuszczalności nakładania ukrytych podatków inwestycyjnych w opłatach za korzystanie z urządzeń i przedsiębiorstw miejskich użyteczności publicznej, a zwłaszcza w opłatach za wodę oraz nie zatwierdzać odnośnych uchwał Rad Miejskich.

V. Zwolnić wszystkie miasta od obowiązku ponoszenia ciężarów z tytułu opłat i dopłat drogowych, ponieważ ludność miejska ugina się pod ciężarem świadczeń na rzecz budowy ulic, chodników i innych urządzeń miejskich, jak wodociągi, kanalizacja i t. d.

VI. Zrewidować politykę władz nadzorczych, zachęcającą gminy do rozbudowywania przedsiębiorstw etatystycznych miejskich, jak cegielnie, piekarnie, mleczarnie, zakłady zaopatrywania i t. p. instytucje, które odbierając chleb warstwom przemysłowym, kupieckim i rzemieślniczym miast naszych, gminom przynoszą przeważnie deficyty.

VII. Celem podniesienia autorytetu władz samorządowych i nadzorczych należałoby zaprzestać uchwał i zarządzeń, które wykraczają poza ramy uprawnień tych władz i nie są podyktowane bezpośredniemi zadaniami samorządu".

Sprawozdanie z Kongresu w Madrycie

Międzynarodowego Związku Własności Nieruchomej Miejskiej wygłosiła p. wicepr. Zw. E Pepłowska.

Dyskusja nad referatami.

Nad wygłosronemi referatami wywiązała się długa i nader ożywiona dyskusja.

Pierwszy zabrał głos przedstawiciel Izby Przemysłowo Handlowej Warszawskiej, p. Chojecki w obronie projektu Izby Przem.-Handl. Warszawskiej. Mówca twierdził, że krytyka projektu, wygłoszona przez red. Janikowskiego nie jest słuszna, gdyż projekt ten nie petryfikuje ustaw wyjątkowych, które wygasną same przez się. nie zamyka drogi dla inicjatywy prywatnej i nie zawiera cech etatyzmu. Poglądy, wyrażone przez referenta polegają na nieporozumieniu, gdyż nie wczytał się on widocznie dość dokładnie w szczegóły projektu. Obciążenie nieruchomości istniejących drogą opodatkowania na rozbudowę jest konieczne, gdyż innych źródeł niema.

Jeżeli obecni znajdą inne źródło dla pokrycia, to chętnie weźmie je pod uwagę. Niektóre niezbyt szczęśliwie pod adresem właścicieli domów użyte przez mówcę wyrażenia wywołały głośne protesty i sarkania zgromadzonych i wniosły do dyskusji ton polemiczny.

W odpowiedzi p. Chojeckiemu przemawiali p. wicepr. W. Kornbergier i wicepr. E. Pepłowska, a następnie zabrał głos p. Bachrach, poczem przewodniczący zarządził przerwę obiadową.

Po przerwie zabierało głos kilkudziesięciu mówców, m. inn. wiceprezes Tow. Katol. Właśc. realności Krakowa p. minister Stączek oraz Prof. dr. Adolf Suligowski, który zakończył swe przemówienie wnioskiem, aby wybrać delegację, którąby postulaty własności nieruchomej miejskiej przedłożyła członkom Rządu.

Posłuchania delegatów u p. Premjera, ministrów i dyr. departamentów.

Audjencja u p. Premjera. W dniu 2 go czerwca r. b. była przyjęta przez p. Premjera Walerego Sławka delegacja Rady Naczelnej w osobach: prezesa honorowego p. prof. Mecenasa Adolfa Suligowskiego, prezesa Zarządu Zw. Zrzeszeń, p. redaktora K. Janikowskiego, p. wiceprezeski E. Pepłowskiej, p. radnego L. Rząśnickiego i p. Dra Bakałowicza.

Delegacja złożyła p. Premjerowi uchwalone na Zjeździe Rady Naczelnej postulaty oraz poruszyła najważniejsze zagadnienia, dotyczące sfinansowania budownictwa i rozwiązania sprawy mieszkaniowej oraz obciążeń własności nieruchomej miejskiej.

Pozatem delegacja podkreśliła z naciskiem, że przy opracowywaniu przez Rząd projektów w dziedzinie mieszkaniowej nie jest zasięgana opinja przedstawicieli własności nieruchomej miejskiej.

Po 50-cio minutowej konferencji p. Premjer dał przyrzeczenie, że wszelkie projekty w dziedzinie mieszkaniowej będą udzielane Zarządowi Związku Zrzeszeń do uprzedniego zaopinjowania.

Audjencja u p. Ministra Robót publ. Również w dniu 2 czerwca r. b. była przyjęta na godzinnej konferencji delegacja w tym samym składzie przez Min. Robót Publicznych p. prof. Matakiewicza.

P. Min. Matakiewicz oświadczył delegacji, że z po-

lecenia Rządu opracowuje projekt sfinansowania budownictwa mieszkaniowego i rozwiązania sprawy mieszkaniowej w Polsce.

Projekt ten ma być przygotowany na wrzesień roku bieżącego, w którym to terminie projekt będzie rozważony przez Radę Ministrów.

Delegacja przedstawiła p. Ministrowi ciężką sytuację własności nieruchomej miejskiej zwłaszcza drobnej, w związku z nowemi wciąż wzrastającemi obciążeniami tejże, z tytułu świadczeń na rzecz gmin miejskich, a nawet i wiejskich (podatek drogowy) oraz z tytułu wciąż zwiększających się kosztów administracji, konserwacji i remontu nieruchomości.

Omówiona została również kwestja kosztów zużywanej przez lokatorów wody.

P. Minister obiecał szczegółowo rozważyć przedłożone Mu postulaty Rady Naczelnej oraz wskazał na p. Dyrektora Departamentu Budowlanego, jako na osobę, z którą Zarząd Związku będzie mógł przeprowadzać dalsze konferencje w dziedzinie mieszkaniowej oraz któremu ma składać wszelkie w tej dziedzinie dotyczące materjały.

Audjencja u p. wiceministra spraw wewnętrznych. Ta sama delegacja z udziałem p. Ciarkowskiego z Włocławka złożyła postulaty Rady Naczelnej Wiceministrowi Spraw Wewnętrznych p. pułkownikowi Pierackiemu. Delegaci zreferowali p. Ministrowi wszystkie aktualne bolączki życia samorządowego w Polsce, zobrazowali wysoce nieracjonalny i agresywny stosunek organów samorządowych do własności nieruchomej miejskiej oraz prosili p. Wiceministra o zrealizowanie przedłożonych Mu postulatów

P. wiceminister Pieracki w dłuższem przemówieniu zasadniczo przychylnie ustosunkował się do postulatów własności nieruchomej miejskiej, stwierdzając że Ministerstwo będzie dążyło do ustabilizowania obciążeń na rzecz samorządów oraz do przeprowadzenia w drodze ustawodawczej uregulowania finansów komunalnych.

Audjencja u p. Ministra Przemysłu i handlu. W dniu 3 czerwca r. b. była przyjęta przez p. Min. Kwiatkowskiego delegacja Rady Naczelnej w składzie pp.: prof. Suligowskiego, Prezesa Janikowskiego, Wicepr. E. Pepłowskiej, Wicepr. Zw. W. Kornbergera, Dra Bakałowicza i Sekretarza Zw. L. Rząśnickiego.

Delegacja przypomniała p. Ministrowi jego obietnicę zajęcia się zorganizowaniem własności nieruchomej miejskiej w Izby Własności, by ta tak poważna część majątku narodowego nie była trzymana poza nawiasem życia gospodarczego, a miała swą oficjalną reprezentację.

P. Minister Kwiatkowski przekazał zbadanie tego zagadnienia właściwemu departamentowi, oraz obiecał, że do czasu ewentualnego powołania półoficjalnego przedstawicielstwa Własności Nieruchomej będzie dawał do zaopinjowania Związkowi Zrzeszeń wszelkie projekty związane ze sprawą mieszkaniową.

Wreszcie p. Minister przedyskutował z delegacją ważniejsze przedłożone mu postulaty Rady Naczelnej i obiecał je rozważyć.

Konferencja z p. Dyrektorem Departamentu Samorządowego. W dniu 4 czerwca w tym samym składzie była przyjęta delegacja Rady Naczelnej przez Dyrektora Departamentu Samorządowego p. Wojewodę Korsaka, któremu przedstawiono bardzo szczegółowo krzywdy wyrządzone własności nieruchomej miejskiej przez organy samorządowe, zwłaszcza w dziedzinie podatkowej i opłat miejskich.

Reprezentanci Warszawy, Lwowa i Krakowa interwenjowali u p. Dyrektora w sprawie opłat za wodę i kosztów urządzenia ulic i chodników oraz dodatku komunalnego do państw. podatku od Nieruchomości.

Przedstawiono również p. Dyrektorowi ciężki stan miast ulenowskich i innych, między innemi zaznaczono niezgodność z prawem nowych obciążeń własności nieruchomej we Włocławku i w wielu innych miastach.

Interwenjowano w sprawie nadmiernego rozrostu budżetów miejskich oraz w sprawie uchylenia decyzji Min. Spraw Wewn. w przedmiocie likwidacji Miejsk. Zakładów zaopatrywania Warszawy.

P. Dyrektor Korsak obiecał po zbadaniu złożonych postulatów i memorjału m. Włocławka, wydać stosowne zarządzenia.

Konferencja z prezesem Związku Izb Przemysłowo-handlowych. W dniu 5 czerwca r. b. odbyła się konferencja delegacji Rady Naczelnej w wyżej wymienionym składzie z p. Prezesem Izby Przem.-Handlowej Warszawskiej i Związku Izb, p inż. Czesławem Klarnerem, któremu delegaci wyrazili swój pogląd w przedmiocie opracowywanego przez Izby projektu sfinansowania budownictwa mieszkaniowego.

Na przeszło godzinnej wymianie opinij zostały przedyskutowane podstawy, na jakich jedynie możliwem by było racjonalne i trwałe rozwiązanie sprawy mieszkaniowej i budownictwa mieszkalnego w Polsce.

Interwencja Tow. katol. właścicieli realności w Prezydjum miasta

w sprawie katastrofalnych obciążeń właścicieli realności podatkami i różnemi opłatami.

Onegdaj została przyjęta przez prezydenta Rollego delegacja Towarzystwa katolickich właścicieli realności realności m. Krakowa z prezesem Drem Bakałowiczem i wiceprezesem Stączkiem na czele. Delegaci przedstawili prezydentowi zażalenia w sprawie niesłusznych wymiarów podatkowych n. p. od nieruchomości, lokatorskiego, wodociągowego, zwlekania z załatwieniem rekursów przeciwko powyższym wymiarom wniesionym

zbyt wysokich kar administracyjnych, niedostatecznej ilości godzin przyjęć przez referentów w wydziale skarbowym Magistratu, braku kontroli z urzędu wodomierzy, niesłusznego pobierania przez Magistrat $2^0/_0$ odsetek zwłoki od należytości za świadczenia gminne, a to wbrew ustawie, żądanie opłat stemplowych przy wnoszeniu planów budowlanych, choć ustawa takie podania zwalnia od opłaty stemplowej, wysokich taryf za wywóz nieczystości, oraz zmuszania właścicieli realności do przerabiania portali sklepowych i t. d. Delegacja przedstawiła prezydentowi miasta rozgoryczenie, jakie panuje wśród katol. właścicieli realności w Krakowie z powodu zbyt rygorystycznie przeprowadzanych zarządzeń i prosiła go, by zapobiegł niedomaganiom w tym kierunku oraz starał się uwzględniać obecne ciężkie położenie gospodarcze właścicieli realności.

Prez. Rolle zapewnił delegatów, że w sprawie godzin przyjęć wyda odpowiednie zarządzenia. Co do taryfy za wywóz nieczystości porozumie się z Królewską Hutą, w której wedle przedłożonych przez Dra Bakałowicza kwitów zarówno Magistrat, jak i przedsiębiorstwa prywatne pobierają za 1^3 kwotę 3 zł. 50 gr., podczas gdy w Krakowie czynność ta kosztuje aż 19 zł. Odnośnie do nakazanych przeróbek i remontów wyjaśnił prezydent, że Ministerstwo ponagla Magistrat i nakazuje przedkładać sobie nawet wykazy, wobec czego Magistrat zmuszony jest wypełniać polecenia przełożonej władzy. O ile jednak ktoś czuje się pokrzywdzony lub prosi o ulgi, to indywidualne podania stron będą przychylnie rozpatrywane.

W dyskusji, jaka się wywiązała, prezes Bakałowicz poddał prez. Rollemu myśl, aby przedsiębiorstwo wywozu nieczystości kloacznych oddać przedsiębiorcy prywatnemu, bo to przyczyniłoby się do obniżenia taryfy. Prezydent oświadczył, że chętnieby to zrobił, gdyż jest to przedsiębiorstwo nie przynoszące zysków, jednak sprawa ta wymaga rozpatrzenia i nie może być doraźnie załatwiona. Wreszcie oświadczył prezydent, że sprawy poruszone przez delegatów rozpatrzy i jeszcze przed swoim urlopem powierzy je odnośnym wiceprezydentom do załatwienia.



Ś. p. Apolinary Pezdański

architekt, długoletni członek Wydziału i skarbnik naszego Towarzystwa, zmarł dnia 31 marca 1930 r.

Towarzystwo Katol. Właścicieli realności poniosło przez śmierć ś. p. Apolinarego Pezdańskiego bolesną stratę, albowiem straciło w ś. p. Zmarłym jednego z najgorliwszych i najpracowitszych członków Wydziału i ogólnie cenionego dla niezwykłych zalet charakteru. — Cześć Jego pamięci!

Sprawy podatkowe.

Uchylenie czasowego ograniczenia mocy obowiązującej ustawy o państw. podatku od nieruchomości. Moc obowiązująca ustawy z d. 1 kwietnia 1925 (Dz. U. R. P. Nr. 43 poz 296) w sprawie wymiaru i poboru państw. podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich byłą rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej, z dnia 12 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 31 poz. 292) ograniczona do końca roku 1929.

Ograniczenie to zostało uchylone ustawą z dnia 30 grudnia 1929 (Dz. U. R. P. Nr. 2 z roku 1930 poz. 6), wobec czego cyt. na wstępie ustawa uzupełniona postanowieniami powołanego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, obowiązuje nadal od 1 stycznia 1930 r. bez żadnego czasowego ograniczenia.

Przedłużenie poboru $10^0/_0$ nadzwyczajnego dodatku do niektórych podatków i opłat stemplowych. Na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z 1 kwietnia 1930 pobierany będzie w okresie od 1 kwietnia 1930 r. do 31 marca 1931 r. nadzwyczajny dodatek w wysokości $10^0/_0$ od uiszczanych w tym okresie podatków bezpośrednich, podatków pośrednich, opłat stemplowych, podatku spadkowego i od darowizn, jako też od wpłacanych względnie przymusowo ściąganych w tym samym okresie zaległości wyżej wymienionych.

Ten nadzwyczajny dodatek nie będzie pobierany od podatku dochodowego od uposażeń służbowych (Dział II. ustawy o państw. podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 58/25 poz. 411), podatku od lokali i placów niezabudowanych, podatku od kapitałów i rent, podatku majątkowego, daniny lasowej, opłat stemplowych, przewidzianych w art. 102 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. Nr. 98, poz. 570), opłat celnych, jak również od podatków samorządowych.

Należności skarbowe, o których mowa wyżej, a które w dniu 31 marca 1931 r. będą stanowiły zaległość, zostaną pobrane w okresie po 31 marca 1931 r. łącznie z nadzwyczajnym dodatkiem.

Nadzwyczajny $10^0/_0$ dodatek będzie pobierany równocześnie z uiszczeniem danin publicznych. Od dodatku tego nie będą obliczane kary za zwłokę, względnie odsetki za odroczenie. Będzie on uiszczany bez osobnego zawiadomienia ze strony władz.

Czasowe zniżenie kar za zwłokę w podatkach. Minist. Skarbu okólnikiem z dnia 23 kwietnia 1930 r. L. D. V 7661/1/30 obniżyło kary za zwłokę od nieodroczonych i nierozłożonych na raty zaległości podatkowych do $1{\cdot}5_0/^0$ miesięcznie, począwszy od ustawowego terminu ich płatności — o ile zaległości te zostaną zapłacone do końca sierpnia 1930 r.

Terminy płatności podatków.

1) Podatek gruntowy, płatny w 2 równych ratach półrocznych: I. rata do 30 kwietnia 1930, II. rata do 15 listopada 1930

2) Państwowy podatek od nieruchomości płatny w 4 ratach kwartalnych: I. rata jest płatna w ciągu maja 1930 względnie w terminie ulgowym do dnia 14 czerwca 1930, II. rata w ciągu sierpnia 1930 względnie w terminie ulgowym do dnia 14 września 1930, III. rata w ciągu listopada 1930 względnie w terminie ulgowym do dnia 14 grudnia 1930, IV. rata w ciągu lutego 1931 względnie w terminie ulgowym do dnia 14 marca 1931.

3) Opłata (podatek) wodociągowa płatna w 4 ratach kwadratowych: I. rata jest płatna do 14 kwietnia 1930 względnie w terminie ulgowym do dnia 28 kwietnia 1930, II. rata do dnia 14 lipca 1930 wzalędnie w terminie ulgowym do dnia 28 lipca 1930, III. rata do dnia 14 października 1930 względnie w terminie ulgowym do dnia 28 października 1930, IV. rata do 14 stycznia 1931 względnie w terminie ulgowym do 28 stycznia 1931.

4) Podatek od lokali jest płatny w 4 ratach kwartalnych: za I. kwartał 1930 w ciągu lutego 1930 względnie w terminie ulgowym do dnia 14 marca 1930 r., za II. kwartał 1930 w ciągu maja 1980 względnie w terminie ulgowym do dnia 14 czerwca 1930, za III. kwartał 1930 w ciągu sierpnia 1930 względnie w terminie ulgowym do dnia 14 września 1930, za IV. kwartał 1930 w ciągu listopada 1930 względnie w terminie ulgowym do dnia 14 grudnia 1930.

5) Państwowy podatek dochodowy jest płatny w dwóch ratach, a to do dnia 1 maja roku podatkowego w połowie kwoty, która przypada wedle skali art. 23 ustawy, od wykazanego w zeznaniu dochodu i do dnia 1 listopada tegoż roku reszta, względnie różnica między podatkiem wymienionym na dany rok, a zapłaconym do 1 maja roku podatkowego.

Osoby, które do 1 maja 1930 nie złożyły zeznania były obowiązane zapłacić do 1 maja 1930 połowę podatku wedle wymiaru za rok podatkowy 1929.

Płatnicy, którym nakazy płatnicze zostaną doręczone po 15 października 1930, będą zobowiązani zapłacić resztę podatku (t. j. różnicę między podatkiem wymierzonym za rok podatkowy 1930 a zapłaconą zaliczką do dnia 1 maja 1930 w ciągu 30 dni po dniu doręczenia nakazu płatniczego.

Państwowy podatek dochodowy od uposażeń winni wpłacać służbodawcy w Kasie skarbowej w 7 dni po dokonaniu potrącenia z dołączeniem wykazu potrąceń.

6) Państwowy podatek przemysłowy od obrotu. Różnica między kwotą wymierzonego podatku za rok 1929 a zapłaconemi a conto ustawowemi za tenże rok zaliczkami, jest płatna w 2 równych ratach a to do 15 maja 1930 i do 15 czerwca 1930 bez ulgowego terminu.

Kwartalne zaliczki tego podatku na rok 1930 są płatne: za I. kwartał 1930 do 15 lipca 1930, za II. kwartał 1930 do 15 sierpnia 1930, za III. kwartał 1930 do 15 października 1930 i za IV. kwartał 1930 do 15 stycznia 1931 r.

Postępowanie wyjaśniające (tzw. usterkowe) przy wymiarze podatku dochodowego.

Złożone w przepisanym terminie zeznania, które co do swej dokładności i prawdziwości nie nasuwają żadnej wątpliwości, służą za podstawę obliczenia dochodu i wymiaru podatku.

P o w o d y. Jeżeli zaś co do treści złożonego w terminie zeznania zachodzą wątpliwości bądź ze względu na prawdziwość, lub dokładność faktycznych danych, bądź ze względu na dane służące za podstawę obliczenia danych, bądź wreszcie ze względu na niewłaściwe obliczenie dochodu, wówczas Władza wymiarowa podaje na piśmie do wiadomości płatnika swoje w tym kierunku wątpliwości oraz wszelkie zarzuty przeciw dokładności i prawdziwości zeznania.

Z a s a d y p r z e d s t a w i e n i a w ą t p l i w o ś c i. (Ustawowe wymogi tychże). Przedstawienie wątpliwości w ogólnikowych wyrażeniach nie jest wystarczające. Powinno ono pouczyć płatnika zwięźle, wyczerpująco i w zrozumiały sposób, do jakich danych jego zeznania odnoszą się podniesione wątpliwości, a w razie potrzeby wskazać płatnikowi, w jakim kierunku te dane powinny być wyjaśnione, uzupełnione, lub udowodnione. Wprawdzie ustawa nie wymaga szczegółowego uzasadnienia przedstawionych wątpliwości, nie wyklucza jednak dokładniejszego uzasadnienia tychże, gdy to jest wskazane i celowe.

F o r m a w ą t p l i w o ś c i. (terminowe — 14-to dniowe — wezwanie) Podniesione wątpliwości podaje się do wiadomości płatnika we formie przepisanego wezwania, aby w terminie najmniej dwu-tygodniowym (14 dni) udzielił potrzebnych wyjaśnień i uzupełnień, oraz aby przedstawił dowody, stwierdzające prawdziwość jego zeznania, ewentualnie odpowiednio sprostował swoje zeznanie.

T e r m i n o w a — 14-d n i o w a — o d p o w i e d ź p ł a t n i k a. Odpowiedź płatnika winna być udzielona na piśmie lub ustnie do protokołu we wyznaczonym terminie.

Pozwolenie na odroczenie terminu można udzielić na prośbę płatnika, wniesioną w tymże terminie, tylko w wypadkach uzasadnionej przeszkody, lub z innych ważnych przyczyn.

Na płatniku ciąży obowiązek przekonania organów wymiarowych o słuszności danych, umieszczonych w zeznaniu, a wywołujących wątpliwości. Na poparcie swej odpowiedzi i wyjaśnień może płatnik składać wszelkie dowody pisemne, powoływać na koszt własny

świadków i znawców, celem stwierdzenia ściśle określonych okoliczności, oraz przedkładać do przejrzenia księgi handlowe lub gospodarcze.

Wymienione środki dowodowe muszą być sprawdzone, chyba, że okoliczności, na które dostarczono dowodów, będą uznane za słuszne i bez tych dowodów, lub gdy złożone dowody nie mają żadnego znaczenia dla wymiaru podatku.

Skutki braku, lub niewyczerpującej odpowiedzi w terminie (zaoczność — wymiar z urzędu) Jeżeli płatnik nie złoży we wyznaczonym terminie żądanej odpowiedzi, albo wyjaśnienia na przedstawione mu wątpliwości i zarzuty, lub jeżeli udzielone przezeń wyjaśnienia nie usuną wątpliwości, co do prawdziwości i dokładności, wówczas bez względu na złożone zeznanie, Władza wymiarowa kierować się będzie przy wymiarze podatku danemi, jakiemi rozporządza i wymierzy podatek z urzędu.

O ile jednak złożone wyjaśnienia, zostaną w części uznane za wystarczające, będą odpowiednio uwzględnione.

Obowiązek Władz wymiarowych zbadania wyjaśnień płatnika na przedstawione wątpliwości i podanie wyniku badań do jego wiadomości. Jeżeli natomiast płatnik wezwany do złożenia wyjaśnień i dowodów, co do prawidłowości i dokładności zeznanego dochodu, złoży w terminie żądane wyjaśnienia i poprze je dowodami, wówczas Władza wymiarowa jest zobowiązana rozważyć przedstawione przez płatnika wyjaśnienia i zbadać zaofiarowane przez niego dowody, podając do wiadomości płatnika rezultaty swoich badań, gdyż płatnik dając żądane wyjaśnienia i składając dowody nie wie i z natury rzeczy wiedzieć nie może, czy te jego wyjaśnienia i dowody będą, czy też, i — o ile — nie będą uważane za wystarczające.

Wedle judykatury Najwyż. Trybunału Administr. płatnik przez złożenie zeznania o dochodzie, podlegającym podatkowi, jest chroniony postanowieniem ustawy (art. 63 ust. 1) wedle którego podstawa obliczenia dochodu nie może być przyjęta odmiennie od złożonego zeznania, jeżeli przedtem nie dano płatnikowi sposobności do udzielenia wyjaśnień Władzy wymierzającej podatek.

Konsekwencje tego przywileju nie wyczerpują się w tem, że wystarcza formalne zastosowanie się Władzy wymiarowej do powyższego przepisu, to znaczy wezwanie płatnika do wyjaśnienia wąpliwości, aby bez względu na złożone zeznanie względnie udzielone wyjaśnienia ustalić dochód na podstawie urzędowego materjału.

Jak wynika bowiem z ustępu drugiego cyt. art. ustawy, ustalenie dochodu z urzędu dla płatników, którzy złożyli w terminie wyjaśnienia na przedstawione im wątpliwości, zależne jest od tego, by przedstawione przez płatnika wyjaśnienia nie usunęły wątpliwości co do prawdziwości i dokładności złożonych zeznań.

Wynikają z tego zastrzeżenła dwie dalsze konsekwencje wspomnianego wyżej przywileju. Pierwszą to konieczność zawiadomienia płatnika, że Władza przeprowadza wymiar z urzędu na zasadzie art. 63 ust. 2, a druga obowiązek władzy podania do wiadomości płatnika, które wyjaśnienia z udzielonych przez niego i z jakiego powodu, nie usunęły wątpliwości Władzy.

Płatnik bowiem, który czyni zadość wszystkim swym obowiązkom ustawowym, nie może być pozostawionym w nieświadomości tego, jak Władza wymiarowa ocenia jego zeznanie, względnie jego wyjaśnienia, gdyż w ten sposób byłby pozbawiony w zupełności wszelkiej możliwości obrony, co wcale nie jest intencją ustawy w stosunku do płatników, spełniających obowiązki nałożone na nich przez ustawodawcę.

O ile w decyzji nie ma żadnych motywów, nie ma płatnik możności dowiedzieć się o tem, że Władza nie uznała jego wyjaśnień za wystarczające, wobec czego stosuje wymiar z urzędu.

Jest to brak, w którym N. T. A. dopatruje się istotnej wadliwości postępowania, ze szkodą dla strony.

Również Władza jest zobowiązana rozprawić się z dowodami, ofiarowanemi przez płatnika, to jest podać do jego wiadomości, jak ocenia te dowody, względnie z jakiego powodu, uznaje je za nieistotne dla sprawy.

Płatnik może bowiem słusznie żalić się, że chciał wykazać bezzasadność wymiaru służący mu do dyspozycji środkami dowodowemi, atoli dowody te wogóle nie były wzięte pod rozwagę. Jest to szkodliwe ograniczenie praw obrony płatnika.

To też takie wadliwe postępowanie wymiarowe winno być zaczepione w należycie uzasadnionem odwołaniu.

Dopiero po wyczerpaniu wszelkich sposobów ustalenia wysokości dochodów drogą postępowania wyjaśniającego, może nastąpić ustalenie przez Komisję Szacunkową dochodu płatnika na podstawie zewnętrznych oznak, świadczących o wydatkach domowych i osobistych płatnika, oraz o jego ogólnem ekonomicznem położeniu (art. 64 ustawy), które to oznaki winny być w odnośnej uchwale szczegółowo przytoczone. *W. S.*

Zaoczność w podatku dochodowym i jej skutki.

(Wymiar podatku z urzędu).

Do płatników, którzy nie spełnili swych obowiązków podatkowych, stosuje ustawa ujemne skutki prawne, mające pewną cechę karną, przez ograniczenie ich w prawie współdziałania przy wymiarze podatku i uskutecznienie wymiaru podatku w zaoczności, czyli z urzędu na podstawie materjału (faktycznych danych), jakiemi władza wymiarowa rozporządza.

Powodem zaoczności może być:

a) nieprzedłożenie zeznania o dochodzie w przepisanym terminie,

b) niezłożenie w terminie żądanych wyjaśnień i dowodów,

c) nieusunięcie wątpliwości Komisji co do prawdziwości i dokładności złożonych zeznań.

Zależnie od powodów zaoczności i skutki tejże są rozmaite.

1. W razie niezłożenia zeznania o dochodzie lub złożenia go po terminie, traci płatnik prawo do składania wszelkich pisemnych dowodów, do powoływania świadków i znawców, oraz do przedkładania do przejrzenia ksiąg handlowych lub gospodarczych, wreszcie przysługujący mu przywilej, że podstawa obliczenia dochodu nie może być przyjęta odmiennie od złożonego zeznania, jeżeli przedtem nie dano mu sposobności do udzielenia wyjaśnień władzy wymierzającej podatek.

Dalszą konsekwencją zaoczności jest to, że płatnik nie może w odwołaniu, poza zarzutami natury prawnej, podnosić żadnych zarzutów przeciw faktycznym ustaleniom władzy wymiarowej, t. j. przeciw obliczeniu wysokości podlegającego podatkowi dochodu, gdyż nie może przedstawiać dowodów w celu obalenia danych przedstawionych przez władzę do wymiaru podatku, a przez popadnięcie w zaoczność w postępowaniu wymiarowem, nie może odzyskać swych praw w postępowaniu odwoławczem, o ile nie wykaże w postępowaniu odwoławczem, że stosowanie zaoczności było nieuzasadnione.

2. Skutkiem zaoczności — przez niezłożenie w terminie żądanych wyjaśnień i dowodów — traci płatnik te same uprawnienia, jak pod 1., ale tylko w odniesieniu do tego źródła dochodu, które było przedmiotem wezwania do udzielenia wyjaśnień i dowodów, i pod warunkiem, gdy przedstawienie wątpliwości odpowiada wymogom ustawowym.

3. Atoli skutkiem rzekomej zaoczności, spowodowanej jedynie przez nieusunięcie wątpliwości Komisji — co do prawdziwości i dokładności złożonych zeznań — nie traci płatnik żadnych praw w postępowaniu odwoławczem i może ze skutkiem prawnym dowolnie zwalczać materjalne podstawy (dane faktyczne), przyjęte przy ustaleniu jego dochodu przez władzę; ocena nieusunięcia wątpliwości zależy od zapatrywania Komisji, a jedna Komisja może odpowiedź uznać za niewystarczającą, druga zaś za wystarczającą w zupełności, albo tylko w pewnej części. *W. S.*

Uwaga dla P. T. Członków.

We wszystkich wypadkach wątpliwych biuro Towarzystwa udziela P. T. członkom porad i informacyj, gdzie można również załatwić wszelkie sprawy podatkowe, dotyczące podatku dochodowego, przemysłowego, majątkowego, od kapitałów i rent, podatków gminnych (od nieruchomości, od lokali, opłat wodociągowych itp.), oraz sprawy egzekucyjne podatkowe, w godzinach urzędowych (poniedziałki i czwartki od godz. 17—19). W miarę potrzeby godziny te będą rozszerzone również i na inne dni tygodnia.

W sprawie odpowiedzi na wezwania wyjaśniające do wymiaru podatku dochodowego zechcą P. T. członkowie zgłaszać się w swoim własnym interesie zaraz po otrzymaniu odnośnego wezwania — i zanotowaniu daty doręczenia — aby w stosunkowo krótkim, bo 14-dniowym terminie, dać wyczerpującą i należycie uzasadnioną odpowiedź.

Komunikaty.

Zmiany personalne w Wydziale Tow.

Z powodu śmierci ś. p. Apolinarego Pezdańskiego wybrano skarbnikiem p. Zygmunta Madeyskiego.

Nowi członkowie:

W drugim kwartale b. r. przystąpili do naszego Towarzystwa: Jenerałowa Anna Grzywińska, Tekla Piaskiewiczowa, Józefowie Sandomierscy, piotr Wilk, Wojciech Walas, Józef Zawistowski.

Police asekuracyjne.

Po myśli ust. z dnia 12/II 1930 r. Dz. U. R. P. Nr. 14 poz 102 — wkładki asekuracyjne w Powszechnym Zakładzie Wzajemnych Ubezpieczeń należy wpłacić: 1-szą połowę do dnia 30/IV — 2-gą połowę do dnia 15/IX każdego roku.

Ratujmy drzewka!

Magistrat uprasza właścicieli realności, aby polecili swym dozorcom, by przy sposobności skrapiania chodników codziennie rano i wieczór podlewali drzewka rosnące przed daną realnością, celem uchronienia ich przed uschnięciem.

Taryfa kominiarska dla miasta Krakowa.

Za jednorazowe czyszczenie:	Zł.
1) od komina (szuflady) w domach parterowych podlegających ustawie o ochronie lokatorów	0·33
2) od komina (szuflady) w domach parterowych niepodlegających ustawie o ochr. lokatorów	0·38
3) od komina (szuflady) w domach I-piętrowych podlegających ustawie o ochronie lokatorów	0·39
4) od komina (szuflady) w domach I-piętrowych niepodlegających ustawie o ochr. lokatorów	0·43
5) od komina (szuflady) w domach II-piętrowych podlegających ustawie o ochronie lokatorów	0·44

Za jednorazowe czyszczenie:	Zł.
6) od komina (szuflady) w domach II-piętrowych niepodlegających ustawie o ochr. lokatorów	0·48
7) od komina (szuflady) w domach III-piętrow. podlegających ustawie o ochronie lokatorów	0·50
8) od komina (szuflady w domach III-piętrowych niepodlegających ustawie o ochronie lokatorów	0·53
9) od komina (szuflady) w domach IV-piętrowych podlegających ustawie o ochronie lokatorów	0·55
10) od komina (szuflady) w domach IV-piętrowych niepodlegających ustawie o ochronie lokatorów	0·60
11) od komina (szuflady) w domach V-piętrow. Każde następne piętro o 10 groszy więcej, suterena lub poddasze zamieszkałe, uważa się jako jedną kondygnację czyli piętro.	0·70
12) Za skontrolowanie i odbiór komina (szuflady) w nowo wybudowanym lub przebudowanym domu bez usuwania rumowiska i cegieł pobiera się 100% więcej przy każdej z powyższych pozycyj.	
13) od szląga do 2 m.	0·60
14) „ „ ponad 2 m.	0·80
15) od kanału maszyn parowych, kotłów, majsnerów i t. p. za każdy metr długości	1·25
16) od komina (szuflady) używanego do centralnego ogrzewania w domach o 2 lokatorach	2·—
17) od komina (szuflady) używanego do centralnego ogrzewania w domach większych i gmachach publicznych	5·—
18) od komina fabrycznego, wolno stojącego bez względu na wysokość	8·50
19) od komina (szuflady) używanego w piekarniach, cukierniach i wędzarniach, oraz wszelkich zakładach przemysłowych bez względu na wysokość	2·—
20) od komina (szuflady) używanego do ognisk stolarzy, bednarzy, kowali, i kapeluszników bez względu na wysokość	1·—
21) od komina (szuflady) używanego do kuchen zbiorowych w zakładach publicznych, klasztorach, restauracjach, kawiarniach, koszarach wojskowych, pralniach zawodowych — bez względu na wysokość	1·—
22) od komina (szuflady) na żądanie właściciela specjalnie w oznaczonym czasie czyszczonego 50% przy każdej pozycji i więcej.	
23) za czyszczenie pieca kuchennego lub łazienki	2·—
24) „ „ „ pokojowego	3·—
25) „ „ „ kuchennego w restauracjach lub zastos. do poz. 21)	4·—
26) za czyszczenie pieca żelaznego z rurą i złożeniem	2·25
27) za czyszczenie rury od pieca żelaznego do 2 metrów	0·40
za każde następne 2 metry	0·30
28) za wybranie sadzy, dostarczone naczynie i światło po 5% od rachunku.	

Ceny w pozycji 23 do 27 pobierane będą przy regularnem perjodycznem czyszczeniu w godzinach od 7-ej rano do 7-ej wieczór.

Poza temi godzinami 100% więcej przy każdej pozycji.

Komin, ewentualnie szuflada rozumie się jako jeden przewód dymowy w szczycie komina na dachu.

Nakładem Towarzystwa kat. właścicieli realności m. Krakowa i Gmin przyłączonych. — Drukarnia Związkowa w Krakowie pod zarządem J. Dziubanowskiego.